

WALDEMAR CHROSTOWSKI, WARSZAWA

**RABIN DR BYRON L. SHERWIN
(18 II 1946 – 22 V 2015)**

Rabin Byron L. Sherwin urodził się 18 lutego 1946 r. w Nowym Jorku. Chętnie i wzruszająco opowiadał o polskich korzeniach swojej rodziny. W autobiograficznym tekście *Polski rodowód amerykańskiego Żyda* napisał: „Moi pradziadowie przybyli do Polski w XIV i XV stuleciu. Przyjechali z Niemiec, Italii, Francji, Czech i Hiszpanii. Oni oraz ich potomkowie mieszkali w miastach i wsiach dawnej Rzeczypospolitej: w Krakowie i Warszawie, Poznaniu i Białymstoku, Kosowie, niedaleko Łomży i w Makowie Mazowieckim, Łukowie i Ludźmierzu, Dubnie i Lwowie, a także w innych miejscowościach. W 1906 roku niektórzy potomkowie tych, co przed wiekami przybyli do Polski, wyjechali do dalekiej Ameryki. Ci, którzy się nie przyłączyli do wyjeżdżających, pozostali w Polsce i w czasie okupacji nazistowskiej znaleźli się wśród milionów ludzi, których zamieniono w dym i popiół”¹

Babcia, Estera Jasionowska, była wnuczką Efraima Fiszela Solomona, rabina Makowa Mazowieckiego – ostatniego rabina z tej rodziny, aż do Byrona Sherwina. Urodzona w 1896 r. w Warszawie, w 1912 r. wyjechała do Ameryki. „Inaczej niż inni moi przodkowie, których znam tylko z książek, jej żywa obecność jest niewymazalną częścią mego życia i mojej pamięci. Jest ogniwem łączącym teraźniejszość z przeszłością. To właśnie opowiedane przez nią historie uczyniły Polskę krajem rodzinnym, a nie obcym, to one sprawiły, że historia Polski stała się miejscem szukania korzeni, a nie jednym z wielu obcych krajów”² Wyjaśniał: „Człowiek potrzebuje korzeni, by znaleźć sens i by odkryć swoją tożsamość. Człowiek bez korzeni jest jak zakończenie bez początku – jest kimś fałszywym. Nikt siebie nie stwarza. Każdy z nas skądś przychodzi. Nikt z nas nie jest *tabula rasa*. Każdy z nas

¹ *Polski rodowód amerykańskiego Żyda*, w: B. L. Sherwin, *Duchowe dziedzictwo Żydów polskich*, tłum. W. Chrostowski, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 1995, s. 31-32.

² *O potrzebie ciągłości. Rozmowa z rabinem Byronem L. Sherwinem*, *Życie Duchowe* 8(2000) nr 22, s. 14 (rozmawia Stanisław Obirek SJ).

jest tutaj dzięki tym, którzy nas poprzedzili”.³ Z nieukrywaną satysfakcją odsłaniał, posługując się historią i legendą, swój rodowód, podkreślając polskie pochodzenie i uwarunkowania. „Od dzieciństwa, gdy po raz pierwszy usłyszałem opowiadania o makowskim rabinie, rozmyślałem, kim był i gdzie mieszkał. Rozmyślałem o odległym kraju nazywanym się Polska, o którym babcia wiele mi opowiadała”.⁴

Gdy w pierwszej połowie lat 90. XX w. przybył do Polski, powiedział: „Rozmyślałem o kraju, w którym moja rodzina zapuściła korzenie. Rozmyślałem całymi latami, nie spodziewając się, że kiedykolwiek pojedę do Polski. Zamiast wybrać się tam osobiście, fizycznie, podróżowałem intelektualnie, spędzając wiele lat na studiowaniu żydowskiego życia, które tak długo kwitło w Polsce”.⁵ Latem 1992 r., wioząc go samochodem, patrzyłem, z jak wielkim wzruszeniem podróżował do Makowa Mazowieckiego – miasta, które znał jedynie z opowiadań babci. Jechaliśmy tam z Białegostoku, przejeżdżając przez Ostrołękę, nieopodal której się urodziłem i spędziłem dzieciństwo. Wychowani w różnych, bardzo od siebie odległych, rejonach świata, w zupełnie odmiennych środowiskach i religiach, stwierdziliśmy podobnie głębokie umiłowanie ziemi mazowieckiej, która w nas żyje. Kilka kilometrów przed Makowem poprosił, żebyśmy się zatrzymali. Wszedł do lasu i długo nie wracał, tak długo, że zacząłem się niepokoić. W końcu, wyraźnie poruszony, wyszedł z lasu i z radością w oczach powiedział: „Wiesz, to prawda: te drzewa szumią po hebrajsku”. Mówiąc to, miał na myśli piękną legendę – opowiadaną mu w dzieciństwie – o okolicznościach, w jakich Żydzi wypędzani z Zachodniej Europy przybyli na terytorium Rzeczypospolitej i tu się osiedlili.⁶

Należąc do konserwatywnego nurtu judaizmu, Byron L. Sherwin studiował w nowojorskim Jewish Theological Seminary, gdzie jego nauczycielem był Abraham Joshua Heschel. Wywarł on na niego ogromny wpływ, co wielokrotnie znalazło wyraz we wspomnieniach Byrona L. Sherwina oraz częstym powoływaniu się na poglądy i stanowisko duchowego mistrza

³ *Tamże*, s. 15.

⁴ *Polski rodowód amerykańskiego Żyda*, s. 32.

⁵ *Tamże*.

⁶ Zob. W. Chrostowski, „*Lepiej żyć o suchym chlebie, lecz w pokoju w Polsce...*” *Krajobraz przed Zagładą*, w: K. Cegielska, Z. Klafka CSsR (red.), *Pomoc Polaków w ratowaniu Żydów w czasie II wojny światowej*, Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej, Toruń 2016, s. 35-44.

i przewodnika. Zgadzał się z jego diagnozą, która nie wszystkim się podobała: „Treść amerykańskiego judaizmu jest głęboko antyteologiczna. Zapomnieliśmy, że judaizm to również sposób myślenia, a nie tylko działania. Czasami wydaje mi się, że dusza judaizmu zamieniła się w dobrze chronioną tajemnicą, otoczoną nieprzenikalnymi murami”.⁷ Jako absolwent prestiżowego Columbia University, uzyskał doktorat w zakresie historii kultury na University of Chicago. Wszechstronne studia sprzyjały głębszemu spojrzeniu na judaizm, a także otwarciu na odmienne perspektywy światopoglądowe i religijne. Było to jednak zawsze takie otwarcie, które odzwierciedlało specyficzną żydowską perspektywę.

Rabin dr Byron L. Sherwin w 1970 r. związał swą naukową aktywność z chicagowską uczelnią Spertus College of Judaica, z której na początku lat 90. XX w. utworzono Spertus Institute of Jewish Studies. W tym czasie nauczanie zasad judaizmu na uczelniach amerykańskich było rzadkością. Przez 17 lat pełnił urząd wiceprezydenta uczelni do spraw akademickich i programów edukacyjnych. Był profesorem żydowskiej filozofii i mistycyzmu, doskonale obeznanym w meandrach judaistycznej interpretacji Biblii. Wykładał 40 lat, a chociaż jego dorobek dydaktyczno-naukowy jest imponujący, to za największe sukcesy uznawał osiągnięcia swoich studentów. Pełnił funkcję the Distinguished Service Professor i był odpowiedzialny za studia doktoranckie. Po rozpoczęciu pracy w Spertus College zadbał o nadanie doktoratu *honoris causa* rabinowi Heschelowi, który niedługo potem, we wrześniu 1972 r., zmarł. W jednym z wywiadów retorycznie zapytał: „A gdybyśmy tego nie zrobili?” Czuł się dłużnikiem swego nauczyciela, uważając, że jego zasługi nie zostały należycie docenione.

Ważną częścią życia i dorobku rabina Sherwina stało się niezwykle zaangażowanie w dialog z Kościołem i chrześcijanami. Wiedział, że aczkolwiek prawdziwy dialog jest możliwy, to jednak bardzo rzadko do niego dochodzi. Jego wielkim osiągnięciem było zorganizowanie i kierowanie w 1989 r. seminarium naukowym dla 22 polskich księży profesorów, wykładowców uczelni teologicznych i wyższych seminariów duchownych.⁸ Był to jego

⁷ B. L. Sherwin, *Dialog polsko-żydowski i katolicko-judaistyczny*, w: t e n ż e, *Duchowe dziedzictwo Żydów polskich*, s. 69.

⁸ Zob. W. Chrostowski, *Seminarium naukowe w Spertus College of Judaica w Chicago*, w: t e n ż e (oprac. i red.), *Dzieci Jednego Boga. Praca zbiorowa uczestników seminarium naukowego w Spertus College of Judaica w Chicago (1989)*, Kościół a Żydzi i Judaizm 2, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1991,

pierwszy bliższy kontakt z Polakami, z którego wyniósł przeświadczenie o tym, że bardzo wiele łączy nas ze sobą. Po zakończeniu wspomnianego seminarium naukowego stanął na czele nowo utworzonego Joseph Cardinal Bernardin Center for the Study of Eastern European Jewry.

Plonem kilku pobytów w Polsce, które miały miejsce w pierwszej połowie lat 90., stała się książka *Duchowe dziedzictwo Żydów polskich*, wydana w 1995 r. przez Oficynę Wydawniczą „Vocatio” w nakładzie 10 tys. egzemplarzy. Mimo że nakład rozszedł się błyskawicznie, nie wszystkie recenzje były przychylnie. Jedna z nich sprowadzała się do pointy: „Po co się tak odsłaniać?” Przeciwnicy bliskich i otwartych kontaktów rabina z Kościołem katolickim nie ukrywali, że obstają przy teorii i praktyce zmuszania Kościoła do rozmowy „na kolanach”, polegającej na nieustannych ustępstwach wobec żydowskich rozmówców. Działalność rabina Sherwina nie przystawała do tego schematu. Szczególnie obfity w ważne wydarzenia i spotkania był pierwszy pobyt, w maju 1990 r., podczas którego odwiedził Warszawę, Górę Kalwarię, Włocławek, Lublin, Kraków, Oświęcim i Częstochowę, spotkał się z prymasem Józefem Glempem, kard. Franciszkiem Macharskim, bp. Jerzym Dąbrowskim i bp. Henrykiem J. Muszyńskim oraz uczestniczył w posiedzeniu Komisji Episkopatu Polski do Dialogu z Judaizmem.⁹

Rabin Sherwin powtarzał, że doświadczenia Żydów podczas tysiącletniej obecności na ziemiach polskich mają zasadnicze znaczenie dla ich historii, tożsamości i pamięci. Poznawanie i zrozumienie tej historii stanowi niezbędny warunek poprawnej i pełnej samoświadomości Żydów. Wiedział, że ten pogląd nie jest popularny, co więcej – bywa zwalczany lub ignorowany. Niemala część Żydów, zwłaszcza amerykańskich i kanadyjskich, zerwała ze swoją przeszłością, uznając życie przodków w Polsce za rozdział całkowicie zamknięty i nieważny. Przeciwstawiając się takiemu podejściu, powiedział: „Ponieważ judaizm jest religią opartą na korzeniach, na historii i pamięci, jego ciągłość jest w Ameryce zagrożona. Poza Indianami, żaden z Amerykanów nie może, chodząc ulicami tego kraju, powiedzieć: «Moi

s. 25-52; lista uczestników tego seminarium na s. 403-408; zob. również rozdział *Spertus College of Judaica*, w: *Kościół, Żydzi, Polska. Z księdzem profesorem Waldemarem Chrostowskim rozmawiają: Grzegorz Górny i Rafał Tichy*, Fronda, Warszawa 2009, s. 153-185.

⁹ Zob. wywiad zatytułowany *Dialog przełamię uprzedzenia*, *Życie Warszawy* nr 110 z dn. 14 V 1990, s. 1, 2.

przodkowie 500 lat temu chodzili tymi ulicami». Tymczasem w Polsce jest to możliwe¹⁰. Nadmieniał, że groźbie analogicznej amnezji powinni sprostać również Polacy: „Dziedzictwo żydowskiej obecności w Polsce nie jest tylko częścią żydowskiego dziedzictwa. Jest to również część dziedzictwa Polski. Bez uwzględnienia dziedzictwa Żydów polskich znajomość historii i kultury Polski byłaby niepełna”¹¹.

Miałem zaszczyt przyjaźnić się z rabinem Byronem L. Sherwinem. Organizowałem dla niego podróże po Polsce, mieszkał na plebanii parafii Opatrzności Bożej w Warszawie oraz odwiedził mój dom rodzinny. Uczestniczył w pierwszych dorocznych sympozjach z cyklu „Kościół a Żydzi i Judaizm”, organizowanych w warszawskiej Akademii Teologii Katolickiej.¹² Towarzystwem mu, tłumacząc wystąpienia na język polski, w wielu seminariach duchownych i na uczelniach, a także w Rzymie, podczas spotkania z kapłanami mieszkającymi w Papieskim Instytucie Polskim.¹³ Podczas kilkutygodniowego pobytu z wykładami w Chicago i innych miastach amerykańskich¹⁴ zaprosił mnie do swojego domu w północnej dzielnicy tego miasta. Zawsze był niezwykle serdeczny, co starałem się odwzajemniać.

W ostatniej dekadzie XX w. rabin Sherwin stał się w Polsce najbardziej rozpoznawalnym i prominentnym rzecznikiem dialogu ze strony żydowskiej.¹⁵ Często przytaczał powiedzenie żyjącego na przełomie

¹⁰ *O potrzebie ciągłości*, s. 17.

¹¹ *Tamże*, s. 18.

¹² Zob. *Organizacja sympozjów teologicznych „Kościół a Żydzi i judaizm”*, w: B. S t r a ł k o w s k a (red.), *Ksiądz profesor Waldemar Chrostowski. Laureat Nagrody Ratzingera (2014)*, Stowarzyszenie Biblistów Polskich, Warszawa 2014, s. 608-615.

¹³ Zob. W. C h r o s t o w s k i, *Przedmowa*, w: B. L. S h e r w i n, *Duchowe dziedzictwo Żydów polskich*, s. 14-17; *Kościół, Żydzi, Polska*, s. 264-365.

¹⁴ W. C h r o s t o w s k i, *Dialog polsko-żydowski i katolicko-judaistyczny w USA*, w: *Materiały MSZ dla polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych*, Warszawa 1994, s. 1-6 (wersje: polska, angielska, francuska, hiszpańska, niemiecka i rosyjska); t e n ż e, *Z praktyki dialogu katolicko-judaistycznego i polsko-żydowskiego w USA*, *Collectanea Theologica* 65(1995) nr 2, s. 111-127.

¹⁵ Zob. wyszczególnienie publikacji i informacji na temat działalności rabina B. L. Sherwina w: M. M i k o ł a j c z y k, *Bibliografia dialogu chrześcijańsko-żydowskiego w Polsce za lata 1945-1995*, *Kościół a Żydzi i Judaizm* 6, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1997, s. 414; t e n ż e, *Bibliografia dialogu chrześcijańsko-żydowskiego w Polsce za lata 1996-2000*, *Kościół a Żydzi i Judaizm* 9,

XVIII i XIX w. rabina Mendla z Kocka, jednego z twórców chasydyzmu, które stało się najważniejszym drogowskazem w zaangażowaniu w kontakty międzyreligijne: „Jeżeli ja to jestem ja, bo ty to jesteś ty, to ani ja nie jestem ja, ani ty nie jesteś ty. Ale jeżeli ja to jestem ja, bo ja to jestem ja, a ty to jesteś ty, bo ty to jesteś ty, to wtedy ja to jestem ja, a ty to jesteś ty – i możemy ze sobą rozmawiać”. W 1992 r. otrzymał tytuł „Człowieka Pojednania” nadany na mój wniosek przez Polską Radę Chrześcijan i Żydów. Trzy lata później, w 1995 r., otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a rok później doktorat *honoris causa* Jewish Theological Seminary.

Od 1998 r. nasze wzajemne kontakty stały się luźniejsze, co wynikało z poważnego kryzysu w dialogu katolicko-judaistycznym, znajdując wyraz, po powrocie z kolejnego pobytu w USA i w Kanadzie,¹⁶ w mojej rezygnacji, z funkcji współprzewodniczącego Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów.¹⁷ Rabin Sherwin obawiał się, że z trudem nawiązany dialog stanie się ofiarą politycznej poprawności – i te obawy, niestety, w znacznym stopniu się sprawdziły. Również dlatego, że w Kościele katolickim w Polsce zabrakło sumiennego dialogu o dialogu.¹⁸

Był uczonym o międzynarodowej sławie, uznanym żydowskim teologiem i etykiem. Na jego opublikowany dorobek składa się 31 książek, przekład i komentarz (z: Irwin Ungar) do ilustrowanej hagady Artura Szyka oraz kilkaset artykułów naukowych i popularnonaukowych. Najbardziej poczytne pozycje książkowe jego autorstwa to m. in.: *How To Be a Jew: Ethical Teachings of Judaism* (z: Seymour J. Cohen – 1992), *Why Be Good? Seeking Our Best Selves in a Challenging World* (1998), *Jewish Ethics for the*

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2010, s. 384; t e n ż e, *Bibliografia dialogu chrześcijańsko-żydowskiego w Polsce za lata 2001-2006 oraz Suplement do bibliografii za lata 1945-2000*, Kościół a Żydzi i Judaizm 10, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2016, s. 434.

¹⁶ W. Chrostowski, *Z praktyki dialogu katolicko-judaistycznego i polsko-żydowskiego w Kanadzie i USA*, *Collectanea Theologica* 68(1998) nr 4, s. 105-134.

¹⁷ Zob. List do Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów uzasadniający tę rezygnację: *W dialogu nie ma lepszych i gorszych*, *Gazeta Polska* nr 15 z dn. 16 IV 1998, s. 8; szerzej: W. Chrostowski, *Polska Rada Chrześcijan i Żydów na zakręcie*, *Maqom. Biuletyn Informacyjny Instytutu Dialogu Katolicko-Judaistycznego* 3(1998) nr 2, s. 35-54; rozdział *Przesilenie*, w: *Kościół, Żydzi, Polska*, s. 366-417.

¹⁸ Zob. *Potrzebujemy w Kościele dialogu o dialogu. Rozmowa z ks. prof. Waldemarem Chrostowskim*, w: G. K a y z e r, *Klincz? Debaty polsko-żydowska*, *Zona Zero*, Warszawa 2017, s. 267-302.

Twenty-First Century: Living in the Image of God (1999), *Golems Among Us: How a Jewish Legend Can Help Us Navigate the Biotech Century* (2004), *Faith Finding Meaning: A Theology of Judaism* (2009) oraz *The Life Worth Living: Faith in Action* (2009).

W ostatnich latach życia rabin dr Byron L. Sherwin zmagał się z ciężką chorobą. Cierpiąc, zachowywał spokój ducha i nadzieję. Zmarł 22 maja 2015 r., a jego pogrzeb odbył się w Nowym Jorku, gdzie został pochowany. Spertus Institute of Jewish Studies uczciło go liturgią żałobną sprawowaną 23 czerwca 2015 r.

W tym, co dotyczy dialogu Kościoła z Żydami i judaizmem, duchowy testament rabina Sherwina wyraża się w pytaniach, które stawiał podczas wystąpień w Polsce: „Przez wieki w całej Polsce kościoły i synagogi stały naprzeciw siebie, oddzielone jedynie wspólną drogą. Czy pozwolimy na pogłębienie podziału, czy też wybierzemy budowanie mostu nad tą drogą? Czy drzwi będą otwarte, czy zamknięte? Czy okna będą otwarte, by wpuścić świeże powietrze – *aggiornamento*, o którym mówił Jan XXIII, czy też zatrzaśnięte na głucho, by nas zadusić w oparach złych wspomnień z przeszłości? Co możemy sobie powiedzieć, gdy wpatrujemy się w siebie przez próg, gdy patrzymy na swoje święte miejsca przez drzwi, przez okna?”¹⁹

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

¹⁹ B. L. S h e r w i n, *Dialog polsko-żydowski i katolicko-judaistyczny*, s. 59.